



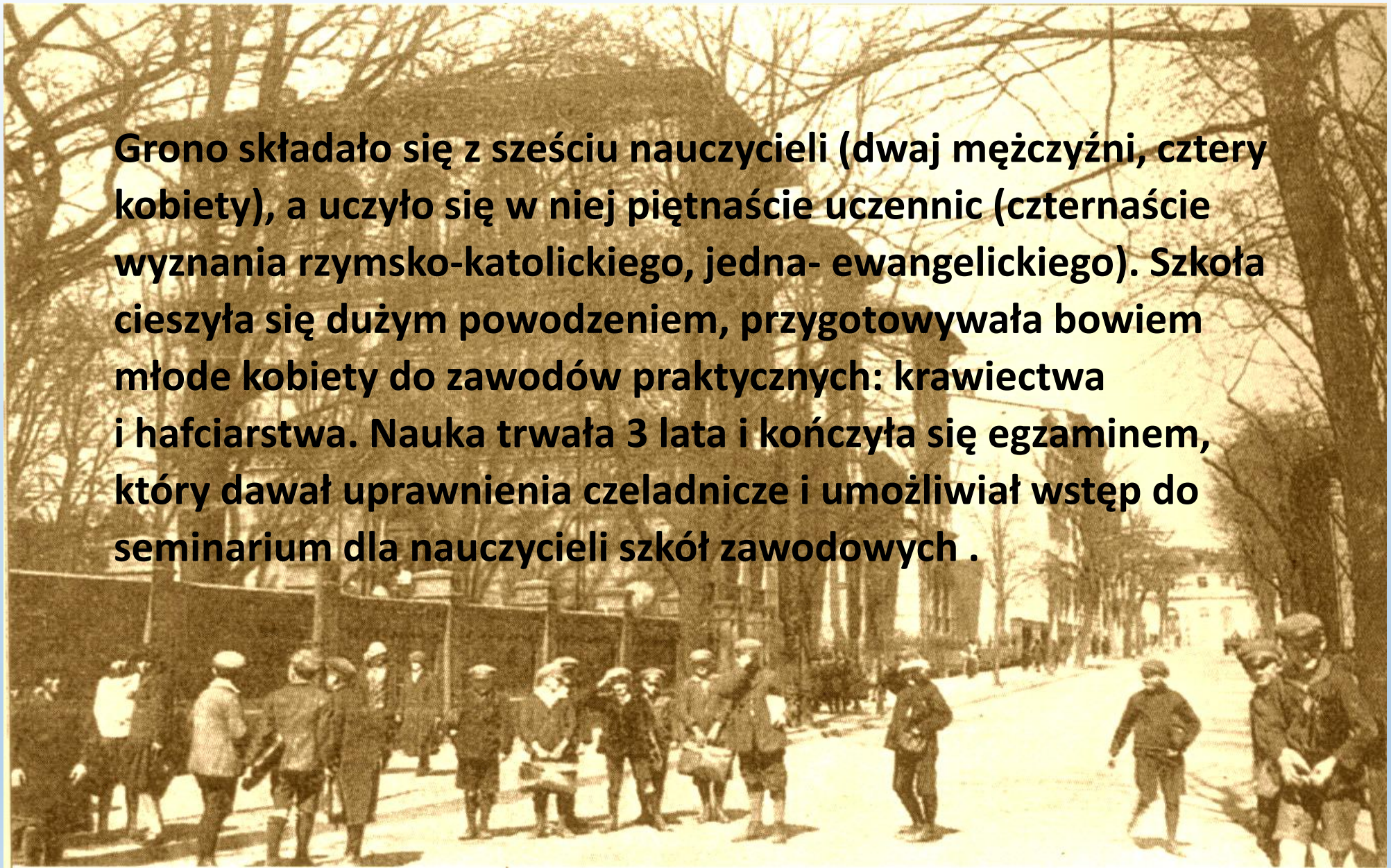
Zespół Szkół Gastronomiczno - Hotelarskich w Bydgoszczy

Historia szkoły

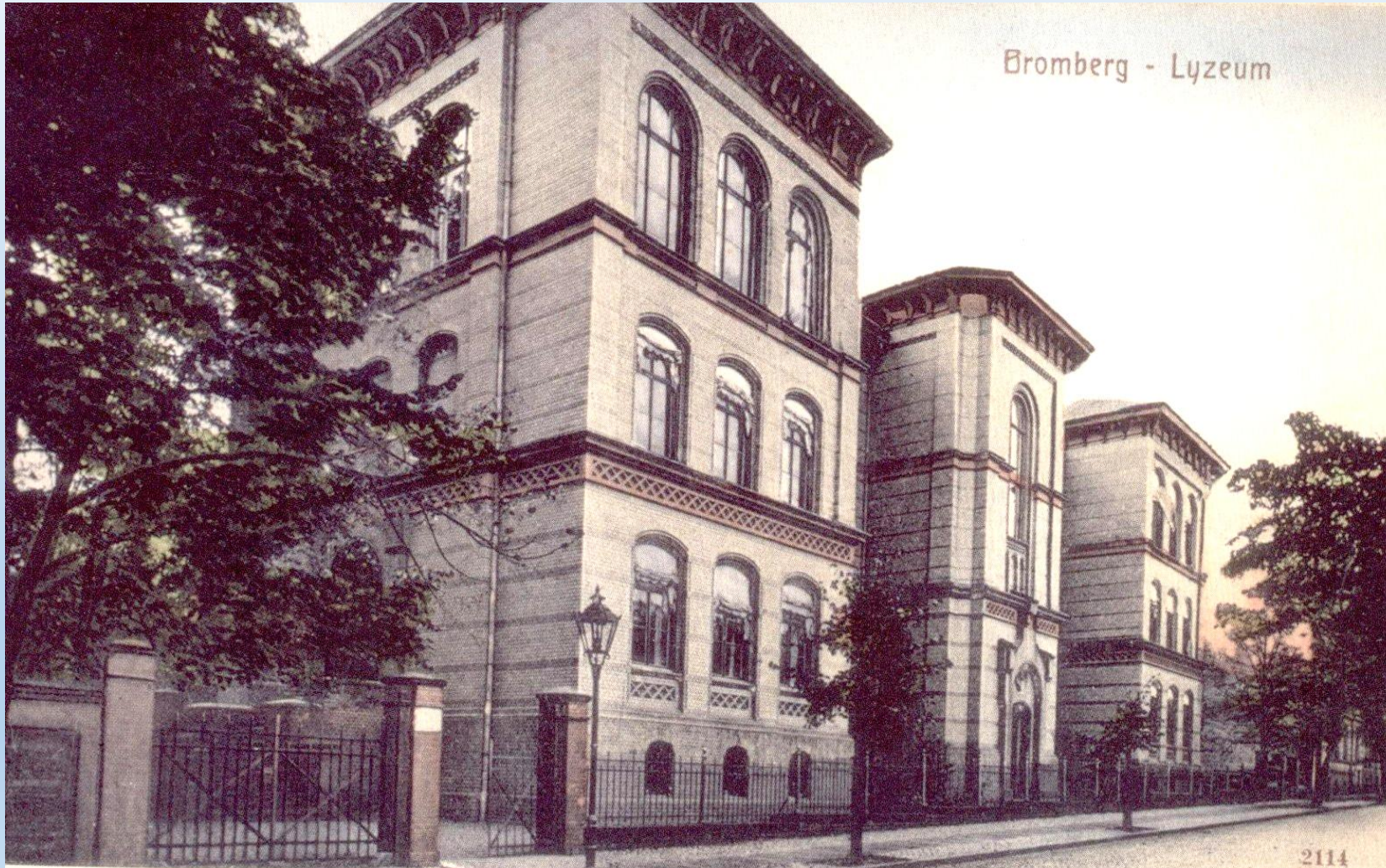
Zespół Szkół Gastronomicznych jest jedną z pięciu najstarszych szkół zawodowych w Bydgoszczy. Jej powstanie sięga roku 1928, kiedy to Towarzystwo Popierania Pracy Zawodowej Kobiet powołało do życia Żeńską Szkołę Zawodową (Gospodarczą). Zajmowała ona budynek przy ulicy Gdańskiej 119, a jej kierowniczką była Zofia Malewska- Rubenowa.



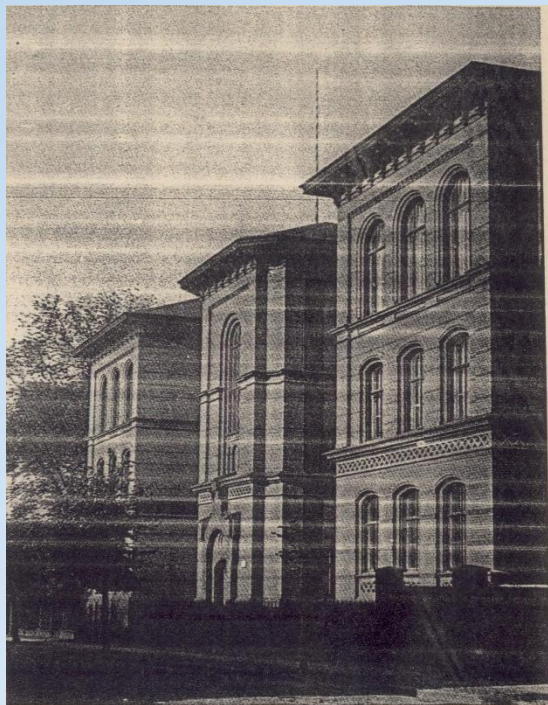
Grono składało się z sześciu nauczycieli (dwaj mężczyźni, cztery kobiety), a uczyło się w niej piętnaście uczennic (czternaście wyznania rzymsko-katolickiego, jedna- ewangelickiego). Szkoła cieszyła się dużym powodzeniem, przygotowywała bowiem młode kobiety do zawodów praktycznych: krawiectwa i hafciarstwa. Nauka trwała 3 lata i kończyła się egzaminem, który dawał uprawnienia czeladnicze i umożliwiał wstęp do seminarium dla nauczycieli szkół zawodowych .



W siedem lat po powstaniu Żeńskiej Szkoły Zawodowej założono w 1935 r. Prywatne Żeńskie Gimnazjum Krawieckie. Działo ono razem ze szkołą gastronomiczną, do 1984 r. W 1935 szkoła została przeniesiona do budynku przy ulicy Konarskiego 5. Miejsce w budynku znalazła też Publiczna Szkoła Doksztalająca Zawodowa, założona w 1932 r. Szkoły te działały pod wspólnym kierownictwem Józefy Makowskiej.



Budynek szkoły przy ulicy Konarskiego 5 został wzniesiony przez Niemców w latach 1882-1884 dla Wyższej Szkoły dla Dziewcząt. Autorem projektu był miejski radca budowlany Wilhelm Lincke. Wybudowano go za pieniądze pochodzące z kontrybucji w wysokości pięciu miliardów franków w złocie, jaką Francuzi zapłacili im po przegranej wojnie francusko-pruskiej, toczonej na przełomie 1870 i 1871 r. Do odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. w budynku tym nauki pobierały dziewczęta w różnego rodzaju typach szkół.



Wybuch II wojny światowej skutkował włączeniem ziem Pomorza Gdańskiego do Rzeszy Niemieckiej. Terror okupanta spowodował spustoszenie wśród kadry inteligenckiej, przede wszystkim wśród nauczycieli. Jedynie grono pedagogiczne Prywatnego Gimnazjum Krawieckiego Żeńskiego z ulicy Konarskiego 5 nie ucierpiało jesienią 1939 roku wskutek eksterminacyjnej polityki okupanta, prawdopodobnie z uwagi na całkowite sfeminizowanie.



Niemieckie władze najpierw zlikwidowały polskie szkolnictwo, powołując w to miejsce niemieckie placówki oświatowe. Jeszcze w 1939 roku okupant powołał Szkołę Gospodarstwa Domowego dla Dziewcząt. Znalazła ona siedzibę w dawnej Szkole Wydziałowej dla Dziewcząt przy ulicy Konarskiego 5. Szkoły w tym budynku zmieniały nazwy i profile kształcenia przez cały okres okupacji, jednak były cały czas dostępne tylko dla dziewcząt narodowości niemieckiej.

Szkoła gastronomiczna po II wojnie światowej.

Organizacją szkolnictwa na Pomorzu po II zajęło się powstałe 12 lutego 1945 roku Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu. Zespół Szkół Gastronomicznych wywodzi się z reaktywowanej w 1945 roku Rocznej Szkoły Gospodarczej przy Państwowym Żeńskim Gimnazjum Krawieckim. Była to jedna z 50 szkół zawodowych, istniejących na terenie województwa pomorskiego. Szkoła gospodarcza i gimnazjum krawieckie mieściły się w budynku przy ulicy Kujawskiej 4. Kierowała nim Janina Oster-Cepiel.



Trudności lokalowe sprawiły, że w roku szkolnym 1946/47 gimnazjum krawieckie przeniesiono do gmachu Państwowych Średnich Szkół Technicznych przy ulicy Świętej Trójcy 37, a szkołę gospodarczą na ulicę Konarskiego 5. W latach 1945-49 przysposabiała ona młodzież w dziedzinie żywienia rodziny i prowadzenia gospodarstwa domowego.



Od roku 1949/50 wprowadzono kierunek żywienia zbiorowego w zakładach otwartych i zamkniętych. W pierwszym powojennym roku szkolnym Państwowa Roczna Szkoła Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym zatrudniała dwie nauczycielki, prowadzące zajęcia zawodowe- Irenę Wierzbicką i Krystyną Sygnarską. Na zajęcia teoretyczne dochodziło pięć nauczycielek z Gimnazjum Krawieckiego.





W latach 1946-1950 wielokrotnie zmieniano nazwę szkoły , mającej siedzibę na ulicy Konarskiego 5:

Państwowa Roczna Szkoła Przysposobienia w Gospodarstwie Domowym;

Publiczna Średnia Szkoła Gospodarcza;

Państwowa Roczna Szkoła Przysposobienia w Gospodarstwie Domowym;

Publiczna Średnia Szkoła Gospodarcza;

Państwowe Liceum Gospodarcze;

Państwowa Roczna Szkoła Przysposobienia w Gospodarstwie Zbiorowym;

Publiczna Średnia Szkoła Gospodarcza;

Państwowe Liceum Gospodarcze.

W latach 1950-52 szkoła mieściła się przy ulicy ks. Markwarta 2 jako Technikum Gastronomiczne, a później: Publiczna Średnia Szkoła Gastronomiczna Żywnienia Zbiorowego i Liceum Gospodarcze. W tamtych latach lekcje praktyczne odbywały się we własnym warsztacie szkolnym, w zakładach BZG „Gastronomii” i w „Orbisie” oraz w stołówkach internatów i w stołówkach przyzakładowych. Do roku 1950 Warsztaty nie posiadały poza lodówką 100 l żadnych urządzeń zmechanizowanych.



Od roku 1951 szkoła podlegała
Ministerstwu Handlu Wewnętrznego.
Dyrektorem Technikum Gastronomicznego
w Bydgoszczy został na skutek decyzji
Centralnego Urzędu Szkolenia
Zawodowego z 10 grudnia 1951 roku
Tadeusz Fałat, który sprawował tę funkcję
do 31 sierpnia 1968 roku.



W roku 1953 następuje czwarta przeprowadzka szkoły do budynku przy ulicy Konarskiego 5. W gmachu tym od 1952 r. mieści się także Szkoła Odzieżowa.



Następują dalsze zmiany nazwy szkoły. W latach 1952/7 było to Technikum Gastronomiczne i Zasadnicza Szkoła Gastronomiczne o specjalności żywienie zbiorowe, kucharz.

W 1957 roku szkoła przechodzi pod zarząd Ministerstwa Oświaty. Zmienia się także jej nazwa na Państwowe Technikum Gospodarcze i Zasadniczą Szkołę Gospodarczą o kierunkach kształcenia:

- gospodarstwo domowe i zbiorowe,
- kucharz,
- kelner.

W 1959 roku zlikwidowano Technikum Gastronomiczne, pozostała natomiast do 1962 roku Zasadnicza Szkoła Gastronomiczna o specjalności:

- gospodarstwo domowe i zbiorowe,
- kucharz,
- kelner.

Po trzech latach nastąpiło reaktywowanie Technikum Gospodarczego i Zasadniczej Szkoły Gastronomicznej kształcącej w zakresie:

- gospodarstwo domowe i zbiorowe,
- kucharz,
- kelner.

1 września 1968 roku nastąpiła zmiana na stanowisku dyrektora szkoły. Tadeusza Fałata zastąpiła na mocy rozporządzenia Kuratorium Okręgu Szkolnego Bydgoskiego Gertruda Pydyń, pełniąca swe obowiązki do 31 sierpnia 1976 roku. Kolejny dyrektor szkoły to Bożena Ziejewska, która piastowała to stanowisko od 1 września 1976 roku do 31 sierpnia 1979 roku.



W latach siedemdziesiątych podjęto decyzję o utworzeniu zbiorowego zakładu szkolnego o nazwie Zespół Szkół Gastronomicznych i Odzieżowych w Bydgoszczy, w skład którego weszły:

- Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 2,
- Liceum Zawodowe nr 6,
- Technikum Gastronomiczne z wydziałem dla pracujących i wydziałem zaocznym.

W latach 1976-78 dyrektor Bożena Ziejewska kierowała Liceum zawodowym nr 6, Zasadniczą Szkołą Zawodową nr2, w skład której wchodziła Zasadnicza Szkoła Odzieżowa i Zasadnicza Szkoła Gastronomiczna, Technikum Gastronomiczne i Technikum po Zasadniczej Szkole Zawodowej. W roku następnym 1978/9 była dyrektorem już jednego utworzonego z tych wszystkich szkół zespołu.

W roku 1974 w głównym budynku przy Konarskiego 5 rozpoczął się remont, który trwał 10 lat. W roku szkolnym 1974/5 zajęcia technologiczne odbywały się w pawilonie, gdzie była też oficjalna siedziba szkoły, natomiast na lekcje ogólnokształcące uczniowie jeździli na ulice Grabową i Kaliską.



W latach 1975/78 zajęcia teoretyczne odbywały się w gmachu przy ulicy Nakielskiej 11, natomiast na zajęcia praktycznej nauki zawodu młodzież jeździła do wielu zakładów gastronomicznych.



Przedłużające się prace remontowe, źle wpłynęły na końcowe efekty nauki młodzieży były przyczyną interwencji rodziców, których dzieci uczyły się w szkole oraz wywołały dyskusję w prasie lokalnej i ogólnopolskiej. W roku 1978 szkoła została przeniesiona z ulicy Konarskiego 5 na ulicę Świętojańską 20, gdzie miała siedzibę do 31 sierpnia 1984 roku.



Szkoła powróciła do wyremontowanego budynku na Konarskiego 5 - 1 września 1984r. W oddanym do użytku budynku znajdowało się 10 sal lekcyjnych (głównie do prowadzenia zajęć technologicznych) oraz pomieszczenia warsztatowe. Brakowało natomiast sal do wykładania lekcji ogólnokształcących, wobec tego szkoła musiała wydzierżawić 3 pomieszczenia od znajdującego się na Placu Wolności Liceum Ogólnokształcącego nr 1. W międzyczasie trwał remont pawilonu, by tam mogły się odbywać lekcje ogólnokształcące.



Ostatnie zmiany organizacji szkoły nastąpiły w 1984 roku. Utworzono wtedy Zespół Szkół Gastronomicznych w Bydgoszczy z siedzibą przy ulicy Konarskiego 5. W jego skład wchodziły:

- Zasadnicza Szkoła Gastronomiczna,
- Technikum Gastronomiczne,
- Technikum Gastronomiczne dla Pracujących.



Wydzielono również Zespół Szkół Odzieżowych z siedzibą na ulicy Fordońskiej 432 składał się z:

- Zasadniczej Szkoły Odzieżowej,
- Technikum Odzieżowego.



W 1990 roku w Zespole Szkół Gastronomicznych powołano Liceum Zawodowe o specjalności kelner- bufetowy, a w 1997 roku- Technikum Hotelarskie o specjalności technik hotelarstwa.

Wraz z przekształceniem się szkoły doszło do zmiany na stanowisku dyrektora. 1 września 1985 roku objęła je na pięć lat, mianowana przez Kuratorium Oświaty i Wychowania- Kazimiera Mruk.

Od roku 1990 obowiązki Dyrektora ZSG pełniła Lila Wiśniewska. W 2012 roku na tym stanowisku zastąpiła ją Danuta Gaczowska.

Od 1 września 2019 roku nastąpiła zmiana nazwy szkoły na Zespół Szkół Gastronomiczno – Hotelarskich. Obecnie kształcimy absolwentów gimnazjum w czteroletnim technikum i trzyletniej szkole branżowej oraz absolwentów szkół podstawowych w pięcioletnim technikum i trzyletniej szkole branżowej, w zawodach: technik hotelarstwa, technik żywienia i usług gastronomicznych, technik usług kelnerskich i kucharz.

Od dnia 1 września 2019 roku obowiązki dyrektora Zespołu Szkół Gastronomiczno – Hotelarskich objęła pani Justyna Ormanowska.



Teren i obiekty szkolne

Główny budynek szkoły to obiekt wzniesiony jeszcze w XIX wieku. Oprócz niego szkoła dysponowała także pawilonem, który został wybudowany w czynie społecznym przez uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej im J. Gagarina w Bydgoszczy i oddany do użytku w 1963 r. Mieściły się w nim 2 sale lekcyjne i świetlica. W roku szkolnym 1963/4 dobudowano również czynem społecznym drugą część pawilonu, mieszczącą 3 sale lekcyjne, w tym pracownię chemii i towaroznawstwa oraz pracownię fizyczną i salę szycia, poprzez dobudowanie pawilonu uzyskano pomieszczenia dla reaktywowanego Technikum Gospodarczego.



W okresie powojennym szkoła dysponuje też salą gimnastyczną. Budynek został wzniesiony na przełomie wieku XIX i XX w pierwotnym przeznaczeniu na karuzelnię miejską. Z upływem czasu stała się salą gimnastyczną udostępnianą okolicznym szkołom i stowarzyszeniom społecznym takim jak np. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”.



200. Uczniowie Miejskiego Gimnazjum Kupieckiego przy ul. Jagiellońskiej 11. Imieniny dyrektora Józefa Witka, fot., 1939 r.



Szkoła posiadała też boisko szkolne przylegające do sali gimnastycznej.



**Marian Grudziński (ręce trzyma na biodrach).
Sokoli ćwiczą na boisku przy ul. Konarskiego**



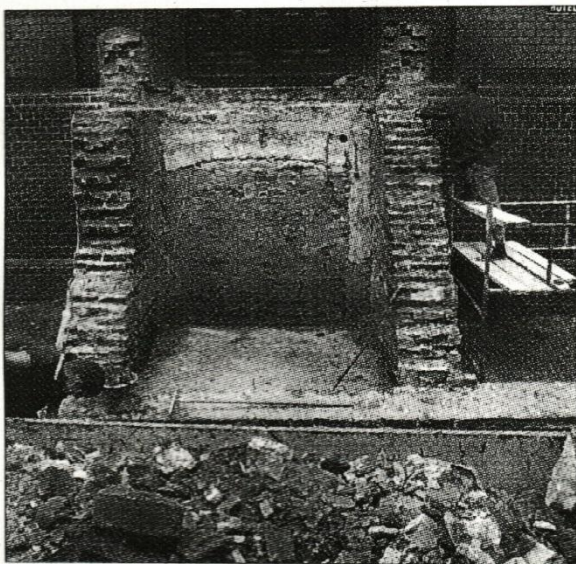
117. Grupa ćwiczących gimnastyków
Towarzystwa Gimnastycznego
„Sokół” Bydgoszcz I Macierz w
1935 roku na boisku Szkoły Wy-
działowej przy ul. Konarskiego w
Bydgoszczy. Stoją od lewej: 1)
Alojzy Kiełpikowski, 3) Alfons
Domżański, 4) Stefan Majtkowski,
5) Roman Majtkowski, 6) Wale-
nty Rachuta (?), 7) Alojzy Wię-
kowski, 8) Stefan Żołądkowski, 9)
Feliks Ciepluch, 10) Józef Nowic-
ki. Siedzą od lewej: 1) Tadeusz
Bettyna, 2) Czesław Bogucki, 3)
Kazimierz Wieczorek, 4) Marian
Grudziński, 5) Józef Budziak.

W roku 2002 przeprowadzono pod nadzorem konserwatora zabytków gruntowny remont zabytkowych schodów.

Odzyskana twarz

Trwa przebudowa wejścia do budynku Technikum Gastronomicznego przy ulicy Konarskiego. Pod nadzorem konserwatorskim ponadstuletni gmach odzyska historyczną formę

O biekt pochodzi z końca 1882 roku i jest bardzo interesujący pod względem architektonicznym. – Pierwotnie wejście do budynku wyglądało nieco inaczej – mówi Sambor Gawiński, miejski konserwator zabytków. – Trzydzieści lat temu, podczas budowy sąsiedniego biurowca Urzędu Wojewódzkiego, sztucznie obniżono teren. Zmieniono przez to wysokość wejścia, a następnie uzupełniono nowszym materiałem klatkę schodową – opisuje. Obecnie dyrekcja szkoły wystąpiła z inicjatywą powrotu do oryginalnego



Uroda budynku powróci dzięki rozbiórce innego budynku z tej samej epoki

wyglądu elewacji. Wydział Kultury i Nauki Urzędu Miasta wspomógł projekt dotacją w wysokości 15 tys. zł. – Ściany boczne będą odbudowane z materiału odzyskowego, tak zwanej cegły li-

cówki – mówi Gawiński. – Pochodzi ona z rozebranego niedawno budynku Zieleni Miejskiej. Mieścił się on przy ulicy Toruńskiej 56 i został zlikwidowany w związku z budową hali widowiskowo-sportowej na Babiej Wsi. Tymczasem on również, podobnie jak szkoła przy Konarskiego, pochodził z końca XIX wieku. Dlatego cegły z jego rozbiórki zostały starannie odzyskane i teraz przywrócą historyczny wygląd innemu gmachowi. Pozwoli to na wierne oddanie pierwotnego wyglądu budynku – podkreśla Gawiński.

Zaplanowana na dwa najbliższe miesiące przebudowa objąć ma m.in. likwidację wstawkę z lastriko, wyrównanie terenu i odbudowanie wejścia według pierwotnego projektu. W rezultacie klatka schodowa zostanie pomniejszona, odzyskując dawne proporcje.

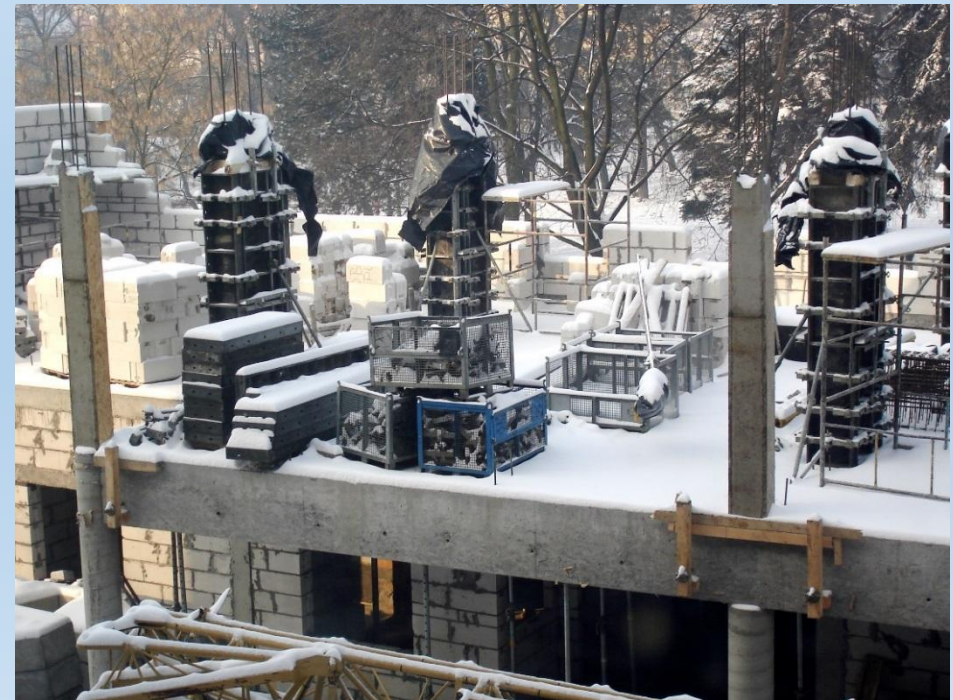
POL



Od czerwca 2005 roku rozpoczęła się budowa nowego pawilonu dydaktycznego. Na czas tej budowy biblioteka szkolna mieszcząca się w starym pawilonie została przeniesiona do dwóch sal przy Sali gimnastycznej- obecnej sali C i gabinetu pielęgniarskiego. Lekcje z przedmiotów ogólnokształcących odbywających się dotychczas w pawilonie zostały przeniesione do wynajętych sal w I Liceum Ogólnokształcącym. Budowa nowego pawilonu zakończyła się latem 2006r.







1 września 2006r odbyła się uroczystość oddania do użytku nowego budynku dydaktycznego, na który szkoła czekała 78 lat. W uroczystości uświetnionej programem artystycznym stworzonym przez prof. Wisławę Podstawską ,oprócz grona pedagogicznego, uczniów i rodziców oraz oficjeli bydgoskich, wziął udział ówczesny prezydent miasta Bydgoszczy p. Konstanty Dombrowicz.



W roku 2008 szkoła była najbardziej obleganą przez uczniów szkołą średnią.

RANKING POPULARNOŚCI SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH

GASTRONOMIK NAJBARDZIEJ OBLEGANĄ SZKOŁĄ W MIEŚCIE

Najpopularniejsze wśród tegorocznych gimnazjalistów nie są szkoły z czołówek rankingów, ale te zachwalane przez znajomych i forumowiczów. Największą konkurencję w tym roku mają kandydaci na kucharzy, dziennikarzy i fotografów

ALEKSANDRA LEWIŃSKA

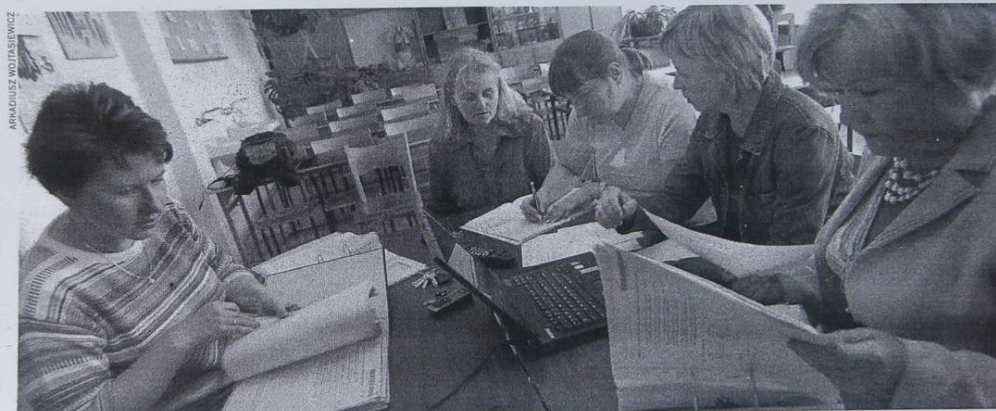
Zaskakujący jest tegoroczny rekordzista wśród ogólniaków pod względem liczby chętnych na jedno miejsce w klasie. Nie renomowana „jedynka” czy „szóstka” ani najbardziej popularna przed rokiem „ósemka”, ale XIV LO z Zespołu Szkół Chemicznych przy ul. Łukasiewicza. O jedno miejsce walczy tu ponad pięciu tegorocznych absolwentów gimnazjów.

Dlaczego? Bo działająca w niej klasa o profilu dziennikarskim uchodzi za jedną z najlepszych w mieście. Nie pokazują tego rankingi, tak twierdzą sami licealiści. Jej uczniowie w ubiegłym roku rozslawili szkołę - brali udział w międzyszkolnych konkursach, współpracowali z uczelniami wyższymi. Gimnazjaliści wiedzą, że w tej klasie będą uczyć się w wyremontowanej sali z pięcioma stanowiskami komputerowymi i szkółką nie tylko dziennikarskie rzemiosło, ale także poznawać tajniki fotografii. Liceum należy do Zespołu Szkół Chemicznych, jego uczniowie mają więc dostęp do nowoczesnych laboratoriów i sprzętu. Nic dziwnego, że klasa o profilu dziennikarskim cieszy się tak dużą popularnością. W tym roku chciałyby się w niej uczyć aż 184 gimnazjalistów. Dostanie się zaledwie 32. Pomimo natłoku chętnych dyrekcja nie może otworzyć dodatkowej klasy. W tym roku ratusz ograniczył nabór do liceów. Będzie o 15 oddziałów mniej.

Renomowane I i VI LO nie przeżywają wielkiego obłędzenia. W „jedynce” o miejsce walczy trzech kandydatów, w „szóstce” - dwóch.

- Uczniowie liczą siły na zamiary. Wolą sprawdzić się w szkole przeciętnej, niż spalić w elitarniej - twierdzi Zbigniew Smutek, dyrektor XIV LO.

Podobnie jak w ubiegłym roku, po-



Komisja rekrutacyjna w IV LO kończy weryfikację podań, które wpłynęły do szkoły. O 160 miejsc w ogólniaku przy ul. Swarzewskiej powalczy w tym roku aż 731 gimnazjalistów. Od lewej: Ewa Niewiadomska, Hanna Tylicka, Teresa Ukłewska, Katarzyna Jędrzejczyk i Małgorzata Zenelt

O 160 miejsc powalczy aż 731 gimnazjalistów. Skąd to obłędzenie? - W tym roku zadziałała na naszą korzyść oddolna promocja. Szkołę reklamowali sami uczniowie: zachwalali ją na młodzieżowych i miejskich forach, angażowali się w szkolne przedsięwzięcia, targi edukacyjne w Łuczniczce, przygotowali atrakcyjne pokazy dla kandydatów podczas „drzwi otwartych” - wylicza Jarosław Szczepaniak, dyrektor szkoły.

Trzykrotnie więcej chętnych niż miejsc jest także w II, V, VII i VIII LO. Zbigniew Domian, wicedyrektor VIII LO: - Szkoła ma dobrą reklamę przekazywaną pocztą pantoflową. W dziennikach pojawiają się wciąż te same nazwiska: po dwie, trzy osoby z jednej rodziny.

Likwidacja 15 klas w liceach ogóln-

zjalistów do wyboru szkół zawodowych.

Czy tak się stało? Od kilku lat młodzież coraz częściej wybiera technikę, bo kończąc taką szkołę, ma już zawód w rękę, a decyzyjnie o dalszym kształceniu może podjąć w zależności od potrzeb. Tegoroczna rekrutacja pokazuje to zjawisko. Zespół Szkół Gastronomicznych jest najbardziej obleganą szkołą w mieście. O miejsce w klasie kucharzy stara się sześć kandydatów, w klasie hotelarskiej - pięciu, kształcącej kelnerów - trzech. 351 gimnazjalistów chce się uczyć w technikum budowlanym (w szkole są 224 miejsca), 148 w zawodowce (na 96 miejsc). Dwa razy więcej chętnych niż miejsc jest w technikum ekonomicznym i elektronicznym. Niesłab-

nie zainteresowaniem cieszą się technikum samochodowe i fryzjerskie. Dużym zainteresowaniem może pochwalić się także technikum fotochemiczne (157 kandydatów na 32 miejsca) i poligraficzne (104 chętnych do dwóch klas).

Nie ma za to chętnych do Technikum Chemicznego czy Technikum Ochrony Środowiska. - A szkoda. Gimnazjaliści nie analizują chyba badań rynkowych - mówi Zbigniew Smutek, dyrektor Zespołu Szkół Chemicznych. - Jest olbrzymie zapotrzebowanie na chemików i techników ochrony środowiska. Ale do tych szkół zgłasza się mało chętnych, pewnie dlatego, że uczniowie są zniechęceni do przedmiotów ścisłych. Wciąż wybierają szkoły budowlane, hotelarskie i gastronomiczne. A przecież wkrótce rynek na-

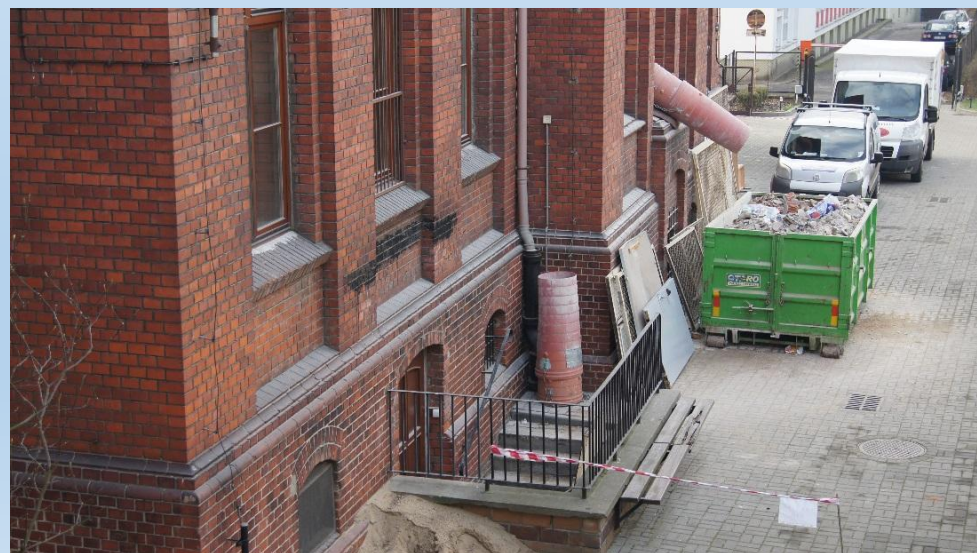
Lila Wiśniewska, szefowa Zespołu Szkół Gastronomicznych przyznaje: - Wielu gimnazjalistów przychodzi do nas, licząc, że nauka będzie łatwa, a zawód opłacalny. I jest - ale tylko dla najzdolniejszych - mówi. - Branża gastronomiczna poszukuje ludzi wybitnych. Już nie chce kucharza, ale wysmienitego kucharza. A u mnie w klasie tak zdolnych osób znajdzie się pięć czy sześć.

W Bydgoszczy rekrutacja przeprowadzana jest przez internet. Kandydaci od końca maja dokonywali wyboru wymarzonej szkoły. Te do dziś mają czas na weryfikację podań. Uczniowie mogą jeszcze przez trzy dni zmienić preferencje co do szkoły. Wyniki rekrutacji zostaną ogłoszone 27 czerwca. ●

W czerwcu 2009 r. cztery sale technologiczne po kapitalnym remoncie otrzymały nowoczesny sprzęt i stały się salami dla ośrodka egzaminacyjnego OKE w Gdańsku.



W roku 2019 Warsztaty szkolne przeszły generalny remont finansowany z unijnego budżetu w ramach programu pn. Modernizacja, wyposażenie warsztatów kształcenia praktycznego w ZSG w Bydgoszczy.





Remont generalny Warsztatów szkolnych ukończono we wrześniu 2019r



